



KROSNO
lowei

Galeria Sztuki BWA Krosno
ul. Kolejowa 1, 38-400 Krosno
tel./fax 13432 61 87
e-mail: galeriakrosno@op.pl
www.bwakrosno.pl

Dyrektor: Maria Jurkowska
Redakcja: Marek Burdzy
Koncepcja/skład katalogu: Krzysztof Brynecki

ISBN 83-904636-5-2

Druk

pokój
olej, płótno, 30x100 cm

ŁUKASZ HUCULAK

eksplozja w galerii



Łukasz Huculak urodził się w 1977 roku. Jest absolwentem Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu i wykładowcą na Wydziale Malarstwa i Rzeźby tej uczelni. Mieszka i pracuje we Wrocławiu i Obornikach Śląskich. Był kuratorem cyklu wystaw - Hallo Wrocław 2016! Publikuje teksty o sztuce w pismach: "Format", "Dwutygodnik", "Art&Business". Jego zainteresowania koncentrują się na relacjach sensualizmu z idealizmem, metamalarstwie i fenomenologii. W klasycznym motywie martwej natury eksploruje mimetyczny potencjał farby. W scenach figuralnych skupia się na motywie wzajemnej zależności warstwy formalnej i narracyjnej przedstawienia. W najnowszych pracach porusza się na styku minimalistycznego amorfizmu i klarowności.

Eksplzja w galerii

Tytuł wystawy, wbrew pozorom, nie jest cytatem z prasy codziennej - nie chodzi o zamach na centrum handlowe. Stanowi nawiązanie do twórczości Alejo Carpentiera, muzykologa, literata i kubańskiego dyplomaty. Tytuł jednej z jego powieści - "Eksplzja w katedrze" - to zarazem tytuł obrazu opisanego na pierwszych stronach książki:

(...)plótno nieznanego malarza z Neapolu, który gwałcą wszelkie prawa plastyki przedstawił apokaliptyczną nieruchomość katastrofy (...) wizja kolumn, które kruszyły się na kawałki w powietrzu, zatracając powoli linie, kołysząc się w przestrzeni (...)

Gdy Kubańczyk tworzył swą powieść ten opis rozbicia, chaosu i przypadku, zdawał się być dziełem nieskrępowanej pisarskiej fantazji. Dziś wiemy, że choć swobodny, dotyczy konkretnej osoby: malarza osobnego, działającego w XVII wieku w Neapolu Desiderio Monsu, przez lata zapomnianego, dziś coraz bardziej cenionego. Dla mnie jego wizja scala w jedno architektoniczną ciszę siedemnastowiecznych wnętrz kościelnych Pietera Saenredama, z przestrzenną ekstrawagancją "gwałcącego prawa plastyki" kubizmu.

W prezentowanych pracach podejmuję próbę połączenia apokaliptycznej wizji Monsu z pustką i porządkiem Saenredama. Nie przedstawiam dramatycznych wydarzeń bezpośrednio. Jest to raczej dokumentacja efektów zniszczenia i destrukcji, inwentaryzacja ich skutków: smugi dymu, bezkształtne detale, rozrzucone w beładzie odłamki, szczeliny i fragmenty opuszczonej architektury. Przypominają wyrwane z kontekstu eksponaty muzealne, kadry z galeryjnych ekspozycji. Ważne jest również to, że powstają w sposób przypominający eksplozję: przy użyciu przypadku, wyzwolenia niekontrolowanych sił. Rozchlapując farbę, wydrapując lub zamalowując fragmenty obrazu, częściowo go dezintegruję i dematerializuję, "wysadzam" w powietrze.

Eksplzja to przypadek. Przypadek to nieoczywistość. Nieoczywistość to stan, który staram się wyrazić. Zazwyczaj myślimy o eksplozji jako niszczycielskiej sile. Równie dobrze możemy wyobrazić ją sobie jako siłę twórczą, tym ciekawszą, że nieprzewidywalną; ***(...) zatrzymany ruch, nigdy nie dokonany upadek(...)***

Łukasz Huculak

oba cytaty z książki Alejo Carpentiera "Eksplzja w katedrze" opisującej tytułowy obraz (Francois de Nome?)



projekt i realizacja
olej, płótno, 100x150 cm



puste miejsce
olej, płótno, 60x80 cm



eksperyment
olej, płótno, 30x40 cm



patyk
olej, płótno, 50x70 cm



morandi
olej, płótno, 50x70 cm



bez tytułu (sufit)
olej, płótno, 110x130 cm



pomiar
olej, płótno, 100x130 cm



śmieci
olej, płótno, 80x60 cm